

wygwizdany na stadionie
sędzia kalosz w adidasach
modny wybieg niczym konie
cienkie rurki lecz w obcasach

o złotówkę pijak żebrze
by gawędzić z dzielnicowym
o tym jak żyć szczerze będzie
po pielgrzymce z Częstochowy

w telewizji powiedzieli
w Internecie zaprzeczyli
na ulicy wykrzyczeli
a posłowie tacy mili

jedna baba drugiej babie
senior sąsiad nie jest gorszy
jest ploteczka jest ciekawie
ponoć cukier ma być słodszy

wciąż wbijają nam do głowy
będzie dobrze będzie lepiej
równaj w duchu narodowym
chleb krojony masz już w sklepie

maszeruje demokracja
z masy zbita dyktatura
kto głośniejszy tego racja
znów okazja awantura

uprawnieni do równości
praworządni choć nie prawi
za granicę tylko w gości
bo za miedzą świat ciekawy

od przedszkola na mównicę
prosta droga do kariery
zróbmy sobie wieczornicę
w szkole żółte masz papiery

w górze dobre są niebiosy
gdyby nie te satelity
zakłócają słowa Bossa
byś pozostał w ciemności

mimo wszystko ma być lepiej
po ziemniaki kwadratowe
kłócisz się o równe frytki
będziesz mieć spokojną głowę

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Brudnopis, dodano 18.08.2017 19:58

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.